

Prof.dr hab. Jan Monkiewicz
Wydział Zarządzania
Politechnika Warszawska

Ocena rozprawy doktorskiej
mgr Anny Popiołek pt"Asymetria informacji w strategiach udzielania kredytów dla
ludności na przykładzie ubezpieczeń kredytowych.",Warszawa 2017

1.Podstawa formalna wykonania recenzji

Podstawą wykonania recenzji stanowiła prośba Dziekana Wydziału Zarządzania UW,Pana Prof. dr hab. Alojzego Nowaka,wyrażona w jego piśmie do mnie z dnia 22 marca 2017 roku,w którym poinformował mnie o decyzji Rady Wydziału powołującej mnie w drodze uchwały na recenzenta rozprawy Pani mgr Anny Popiołek.

Przedmiotem recenzji jest dokonanie oceny rozprawy,wynikającej z Ustawy o stopniach i tytułach naukowych z dnia 14 marca 2003 roku i jej późniejszymi zmianami,czy przedłożona dysertacja spełnia wymogi ustawowe,a więc czy stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz czy wskazuje na wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie a także na jego umiejętności do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

2.Ocena przedmiotu rozprawy

Przedmiotem rozprawy jest wykorzystanie zjawiska asymetrii informacji na rynku finansowym w obszarze kredytów dla ludności,a więc detalicznych,na przykładzie ubezpieczeń kredytowych.

Kwestie asymetrii informacji należą do centralnych zjawisk z którymi funkcjonują rynki finansowe.Z tego powodu m.in. należą one do klasy rynków asymetrycznych,o szczególnych właściwościach strukturalnych.Doktorantka dodatkowo skomplikowała zagadnienie poprzez narrację zjawiska asymetrii informacji w transakcjach bankowych przez pryzmat formalnie produktów ubezpieczeniowych,które w rzeczywistości pełnią rolę produktów parabankowych.Zrobiła to z pewnością nieprzypadkowo.To właśnie tego rodzaju produkty,znane jako Payment Protection Insurance, wywołały wielki skandal na brytyjskim rynku finansowym w okresie ostatnich kilku lat i stały się przyczyną ogromnych odszkodowań wypłaconych przez banki swoim klientom.Przyspieszyły one także zmianę

podejścia brytyjskiego do kwestii ochrony konsumentów na rynkach finansowych. Warto bowiem zauważyć, że sam fakt istnienia asymetrii informacji na rynku nie prowadzi automatycznie do wykorzystania tego stanu przez strony transakcji, zwłaszcza przez instytucje finansowe, dla realizacji swoich egoistycznych interesów, nierzadko o charakterze niezgodnym z prawem lub z jego duchem. Potrzebne jest dodatkowo wystąpienie odpowiedniej struktury bodźców oddziałujących na podmioty zaangażowane (ang. incentives structure). Dopiero wtedy kiedy pracownicy banku czy zakładu ubezpieczeń czerpią bezpośrednie korzyści z występowania asymetrii informacji wówczas kwestie te stają się świadomie masowo wykorzystywane.

Upowszechnienie się świadomości tego faktu doprowadziło w ostatnich latach do przewartościowań w zakresie potrzeby rozwoju silniejszych regulacji konsumenckich na rynkach finansowych a także do potrzeby rozwoju silniejszych struktur nadzorczych, uzupełniających istniejące do tej pory formy nadzoru finansowego. Dały temu wyraz kraje G20, ogłaszając w 2011 roku zbiór zasad ochrony konsumentów na rynkach finansowych. Wiele ważnych rynków finansowych świata, w tym USA, Francja oraz W. Brytania znalazły się w czołówce tych zmian.

Dziś zagadnienia te zajmują czołowe miejsca w toczących się debatach regulacyjnych odnosnie do rynków finansowych, a także nadają ton wielu nowym inicjatywom. Różne ważne rzeczy dzieją się w tym zakresie także w Polsce, jak choćby utworzenie urzędu Rzecznika Finansowego oraz nadanie mu wielu istotnych prerogatyw.

Ciekawe jest także jak wiele mówi się o teoretycznych aspektach asymetrii informacji na rynkach finansowych a jak mało prowadzi się badań w tym zakresie oraz rozmawia o tym jak zapobiegać jej wynaturzeniom.

Z tego punktu widzenia należy niezwykle pozytywnie ocenić zamysł doktorantki i jej intuicję badawczą w tym zakresie. Podjęła się tematu społecznie ważnego oraz ewidentnie, w dzisiejszym świecie finansjalizacji i rosnącego zadłużenia gospodarstw domowych, aktualnego oraz mało rozpoznanego.

3. Ocena celu, metod i hipotez

Głównym celem rozprawy deklarowanym przez doktorantkę we wprowadzeniu do rozprawy uczyniła ona „ocenę adekwatności przepisów dotyczących bancassurance wprowadzonych przez KNF oraz zaproponowanie nowych rozwiązań, które utrudniłyby podmiotom procesu ubezpieczeniowego obejście nowych regulacji” (s. 8). Realizacja tego celu głównego miała być wspierana przez realizację trzech następujących celów cząstkowych:

- 1.ustalenie na ile w działalności kredytowej banku przestrzega się ducha i litery przepisów odnoszących się do ubezpieczeń kredytowych
- 2.ustalenie w jakim zakresie klienci rozumieją swoje prawa i jakie są przyczyny niepełnego rozumienia przepisów
- 3.wskazanie na ile uzasadniona jest obecna wysokość i podział składki ubezpieczeniowej w kontekście zyskowności innych operacji finansowych

Opisane cele doktorantka realizuje przede wszystkim poprzez szeroko zakrojone badania własne, zarówno w formie oryginalnych badań ankietowych o charakterze ogólnopolskim jak i poprzez badanie rejestrów skargowych, prowadzonych przez Rzecznika Finansowego. Dodatkowym źródłem wiedzy stała się szeroko zakrojona analiza wyroków sądowych w przedmiotowym zakresie.

W mojej opinii stopień realizacji tych celów, biorąc pod uwagę wyjątkową złożoność problematyki, można uznać za wystarczający. Z drugiej strony trzeba zwrócić uwagę na to, że słabością jest to, że zbyt mało miejsca poświęcono w rozprawie temu jak można obiektywnie zmierzyć interesujące nas zjawiska.

W swojej rozprawie Autorka poddaje weryfikacji dwie interesujące hipotezy badawcze (s.9):

1. Nowe regulacje w niedostatecznym stopniu redukują zjawisko nieświadomości klientów w zakresie rzeczywistych warunków udzielania kredytów
2. Określenie reguł podziału przychodów z ubezpieczenia między ubezpieczycielem a bankiem jest niezbędne do odzyskania równowagi informacyjnej w relacji bank-kredytobiorca.

Pierwsza z nich, jak rozumiem, odnosi się do oceny nowych regulacji KNF w przedmiotowym zakresie, druga zaś odnosi się do stworzenia narzędzia umożliwiającego zarządzanie luką informacyjną w relacji bank-kredytobiorca. O ile można uznać, że pierwsza hipoteza znalazła swoje empiryczne potwierdzenie w pracy, o tyle w przypadku drugiej mam poważne wątpliwości. Jak pisałem wcześniej, relacje w obszarze asymetrii informacji pomiędzy stronami są znacznie bardziej złożone, i nie sądzę, by wprowadzenie innych zasad podziału przychodów przyniosło właściwy skutek dla równowagi informacyjnej stron, choć być może zmniejszyłoby skalę manipulacji przy tej samej luce informacyjnej.

4. Ocena merytoryczna rozprawy

Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów oraz podsumowania. Zawiera także spis literatury, spis tabel umieszczonych w pracy i wykresów. Praca liczy łącznie 174 strony.

We wstępie doktorantka przedstawia cel i zakres pracy, a także przyjęte hipotezy badawcze. Formułuje równocześnie pewne ogólne komentarze tworzące ramy analityczne pracy. W szczególności dotyczy to stosowania przez banki strategii promocyjnej sprzedaży kredytów w której ważną rolę odgrywają ubezpieczenia kredytowe.

Dwa pierwsze rozdziały tworzą jej bazę teoretyczną. Rozdział 1 poświęcony jest w całości bancassurance, jego aspektom definicyjnym i klasyfikacyjnym, czającym się w nim ryzyku, a wreszcie zagadnieniom asymetrii informacji. W rozdziale tym znalazło się także syntetyczne omówienie rynku i regulacji bancassurance w Europie, Azji i Ameryce Łacińskiej. Wydaje się, że lepiej byłoby umieścić te ostatnie kwestie w rozdziale 3, co dałoby dobry fundament dla charakterystyki rynku bancassurance w Polsce, niż traktowanie tego w kategoriach wprowadzenia do problematyki. Uzyskaną „oszczędność” można by przeznaczyć na rozwinięcie wątku zjawiska asymetrii informacji w analizowanym fragmencie rynku. W istniejącej narracji brakuje bowiem szerszego naświetlenia tego, że omawiana asymetria jest kategorią złożoną, co wynika z faktu, że oferentem produktu jest bank, ale jego rzeczywistym dostawcą jest ubezpieczyciel. Zapewne mamy więc nie tylko asymetrię informacji pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, ale także pomiędzy bankiem a ubezpieczycielem.

W rozdziale 2 Autorka koncentruje swoją uwagę na analizie architektury regulacyjnej UE oraz Polski w zakresie ochrony klienta w umowach ubezpieczeniowo-kredytowych. Zawiera on wiele interesujących i słusznych spostrzeżeń, zwłaszcza w kontekście tego jak słaba jest dotychczasowa baza literaturowa w przedmiotowym zakresie. Jego ewidentną słabością jest natomiast całkowite pominięcie aktywności regulacyjnej w tym obszarze na poziomie europejskiego nadzoru ubezpieczeniowego oraz bankowego. Uwzględnienie tego aspektu pozwoliłoby na lepszą ocenę całej konstrukcji.

Rozdziały 3-6 stanowią zasób empiryczny rozpatrywanego zjawiska. Stanowią one moim zdaniem jaśniejszą stronę rozprawy. W rozdziale 3 warto zwrócić uwagę na oryginalne wyliczenia doktorantki w kwestii skali korzyści finansowych banków z bancassurance, a także wpływu bancassurance na koszt kredytów. Jak się okazuje były one znaczne i w szczytowym momencie przed interwencją regulacyjną sięgały 10% wyniku odsetkowego dla banków notowanych na GPW.

W rozdziale 4 Autorka przedstawia wyniki własnych badań ankietowych, o charakterze reprezentatywnym, których celem było ustalenie jaka wiedzą na temat ubezpieczeń dołączanych do kredytów mieli kredytobiorcy. Dostarczony obraz nie jest zbyt optymistyczny. Zgromadzony materiał znacznie poszerza naszą wiedzę w przedmiotowym zakresie i może stanowić bazę dla podejmowania niezbędnych działań regulacyjnych.

W rozdziale 5 zawarta jest analiza zjawiska bancassurance w kontekście skarg zgłaszanych na tę działalność oraz analiza –przeгляд orzecznictwa sądowego w przedmiotowym zakresie. Od niedawna dysponujemy w tym obszarze nowymi możliwościami informacyjnymi, co Autorka skrzętnie wykorzystuje.

Rozdział 6 i ostatni zawiera wnioski z przeprowadzonych badań oraz zwięzłą ocenę wprowadzonych w ostatnim okresie zmian regulacyjnych. Należy zgodzić się z tym, że cywilizują one przyszłe relacje kontraktowe ale też nie rozwiązują przeszłych zdarzeń.

Ogólnie rzecz biorąc oceniam merytoryczną stronę rozprawy pozytywnie. Są w niej oczywiście momenty słabsze i silniejsze. Jej silną stroną jest część empiryczna. Część teoretyczna pozostawia pewien niedosyt.

5. Ocena formalna rozprawy

Formalna strona pracy nie budzi mojego zachwytu. Stosowany język jest chropawy i daleki od doskonałości. Tabele są zbyt rozbudowane a ich odczyt nie zawsze jest jasny. Odnośniki są stosowane zbyt oszczędnie. W tekście jest wiele literówek oraz błędów gramatycznych. Jeśli Autorka myśli o publikacji dzieła musiałaby tej stronie rozprawy poświęcić sporo uwagi.

6. Wnioski

Biorąc pod uwagę całość poczynionych uwag uważam, że przedłożona rozprawa spełnia niezbędne warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora i rekomendowanie Radzie Wydziału dopuszczenia jej do publicznej obrony.

Warszawa 29.05.2017


Jan Monkiewicz